Ner. 179. Poniedziałek 7. Sierpnia 1854. Rok Gazecie 44.

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.
Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLAD.



## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów,** 5. sierpnia. Dnia 5. sierpnia 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, część XXXIII. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla kraju koronnego Galicyi.

Część ta zawiera pod:

Nr. 171. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 6. lipca 1854, mocą którego posiadaczom cesarskich dóbr lennych i fideikomisów i posiadaczom gruntów w ogólności, pupilom i opiece poruczonym, a względnie ich opiekunom i kuratorom, tudzież gminom, korporacyom, administratorom zakładów, fundacyi, funduszów itd. pod publicznym dozorem i kontrolą zostającym udzielone zostają ułatwienia tyczące się udziału w pożyczce dobrowolnej otworzonej cesarskim patentem z d. 26. czerwca 1854 r. nr. 158 dziennika ustaw państwa.

Nr. 172. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 6. lipca 1854, mocą którego udzielają się byłym panom ziemskim w tychże krajach koronnych ułatwienia dla brania udziału w pożyczce dobrowolnej rozpisanej patentem z d. 26. czerwca 1854 r.

Nr. 173. Rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych z dnia 6. lipca 1854, mocą którego udzielają się byłym panom ziemskim w Siedmiogrodzie ułatwienia dla brania udziału w pożyczce dobrowolnej rozpisanej patentem cesarskim z dnia 26. czerwca 1854 roku nr. 158. dziennika ustaw państwa.

**Lwów,** 6. sierpnia. Dnia 5. sierpnia 1854 wyszła i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część XXVIII. oddziału I. dziennika rządowego z roku 1854 dla kraju koronnego Galicyi.

Część ta zawiera pod:

Nr. 117. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z d. 24. kwietnia 1854, tyczące się organizacyi politycznej i sądowej księztwa Bukowiny.

Nr. 118. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu z dnia 24. kwietnia 1854, tyczące się politycznej i sądowej organizacyi Królestw Galicyi i Lodomeryi, Wielkiego księztwa Krakowskiego, tudzież księztw Oświecima i Zatora.

### Sprawy krajowe.

**Wiédeń,** 2. sierpnia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył wydać następujący własnoręczny list do jenerała kawaleryi hrabi *Wratislaw*:

„Kochany hrabio Wratislaw!

„Dzisiaj kończysz pięćdziesiąty rok służby; to nastręcza Mi sposobność życzyć Ci szczęścia do tego przekonania, z jakiem poglądasz na zawód Swego życia, który Ci między Moimi najwierniejszymi sługami, między Moimi najwaleczniejszymi wojownikami, między najodważniejszymi naczelnikami dzielnej armii Mojej tak zaszczytne nadaje miejsce; nastręcza mi sposobność, — życzyć Sobie, ażeby jeszcze długo zostały dla Mnie zachowane te dzielne zasługi Twoje, za które z przyjemnością ponawiam Ci wdzięczną Moją łaskę i szczerą życzliwość.

Dnia 1. sierpnia 1854.

*Franciszek Józef*, m. p.

**Wiédeń,** 3. sierpnia. Jego c. k. Apostolska Mość powrócił wczoraj dnia 2. b. m. przedpołudniem z Ischl.

Najjaśniejszy Pan raczył zająć pobyt w Szönbrunie.

Jej Mość Królowa Prus przybyła przedwczoraj dnia 1. b. m. o dziewiątej godzinie wieczór z Monachowa do Salzburga, i wysiadła w hotelu „Arcyksiążę Karol".

(Subskrypcya na nową pożyczkę.)

**Wiédeń,** 3. sierpnia. „*Austria*" donosi: Do dnia 1. sierpnia subskrybowano na pożyczkę narodową: w Budzie 19,193.020 złr. (Grańska kapituła katedralna 400.000 złr.); w Temeswarze 480.450 złr. (pierwszy nadesłany wykaz z urzędu obwodowego Zomborskiego zawiera subskrypcye w sumie 1,384.110 złr., do której miasto Theresiopol przyczyniło się kwotą 70.700 złr., a miasto Zombor 68.220 złr.); we Lwowie 1,254.490 złr.; w Klagenfurcie 963.670 złr.; w Lincu 4,273.912 złr.; w Lublanie 1,084.210 złr.; w Hermannstadzie 1,918.620 złr.; w Pressburgu 1,546.650 złr. (Jego Ex. hr. Franciszek Zichy sen. 112.000); w Tryeście 8,794.910 złr.; (gmina izraelicka 50.000 złr., A. C. M. Schröder 50.000 złr.); w Gracu 3,279.985 złr.; w Bernie 7,350.274 złr.

**Hermannstadt,** 28. lipca. Jego cesarzewicz. Mość Arcyksiążę *Albert* odjechał wczoraj z główną kwaterą armii do Kronsztadu.

### Hiszpania.

(Doniesienia o powstaniu. — Nowe rozporządzenia.)

Monitor donosi z Bayonny pod dniem 30. lipca, że Espartero dniem pierwej przybył do Madrytu.

Potem z Bayonny, 29. lipca:

Donoszą z Madrytu, że Jej Mość Królowa wydała proklamacyę do ludu, która bardzo dobrze została przyjęta. Milicya i liniowa piechota objęły straż pałacu. W Madrycie panuje spokój. Jenerał San Miguel używa wszelkiej sprężystości, by utrzymać porządek.

„Gaceta de Madrid" ogłasza proklamacyę Jej Mości Królowej, w której wyraża swe zaufanie Hiszpanom, równie jak jenerałowi Espartero i zapowiada zwołanie Kortezów. Listy nadchodzące z rozmaitych części Hiszpanii donoszą, że kraj jest spokojny.

Według depeszy z Barcelony z dnia 27. lipca mianowała tamtejsza junta jenerała Manuela de la Concha naczelnym komendantem Katalonii.

Z głównej kwatery jenerała O'Donnel niema jeszcze dokładnych wiadomości. Donoszą jednak, że artylerya załogi w Grenadzie, która się nie chciała połączyć z powstaniem, poniosła klęskę.

W Sewilli chciał jenerał Galiano stawić opór O'Donnelowi, ale lud udał się do pałacu księcia Montpensier z prośbą, ażeby w tej sprawie był pośrednikiem i zapobiegł ile możności przelewowi krwi. Niewiadomo jeszcze, jak się ta sprawa skończyła.

Gazeta Madrycka z dnia 25. lipca zawiera rozporządzenie jenerała San Miguel, ażeby żaden uzbrojony obywatel pod żadnym pozorem nie oddalał się od barykady powierzonej jego straży, wyjąwszy dla służby. Wszystkie uzbrojone oddziały ludu mają z pozycyi swoich wysełać patrole w okolice; by natychmiast karać każde wykroczenie przeciw własności lub osobom. Kto się dopuści podobnego występku, ma być natychmiast wzięty do więzienia i według prawa surowo ukarany. Gazeta rządowa zawiera także rozporządzenia Junty z dnia 25. lipca, mocą których rozwiązana jest rada prowincyonalna równie jak gwardya municypalna, której broń ma być oddana do dyspozycyi rady gminy, oraz nakazano zebranie się deputacyi prowincyonalnej z roku 1843. Wyszło także rozporządzenie Junty, ażeby wszyscy ranni niezwłoczną mieli pomoc; zaopatrzono ich także w środki utrzymania. Wdowom i sierotom poległych asygnowała Junta pensye, które potem potwierdzone będą w Kortezach.

Na propozycyę junty handlowej w Madrycie rozporządziła Jej Mość Królowa, że dla papierów handlowych i wexlów, wszystkie dnie, począwszy od 17. lipca aż do dnia, kiedy gazety urzędowe ogłoszą imiona osób wchodzących w skład nowego gabinetu Espartera, w całej Hiszpanii mają być uważane za święta. Dopiero czternaście dni po ogłoszeniu członków nowego ministeryum ustaje moratorium w świecie handlowym.

Z Walencyi donoszą pod dniem 26. lipca, że pospólstwo spaliło dwa drewniane mosty i zapasy drzewa na budowę kanału wraz z wozami transportowemi i sprzętami wszelkiego rodzaju, zburzywszy poprzednio magazyny przedsiębierców budowy i zabrawszy narzędzia dla więcej niż 1000 robotników. Kilku żandarmów z oddziałem mieszczan mieli dość krwawą potyczkę z umykającymi podpalaczami, z których dwóch zabito a kilku raniono.

Także z Katalonii użalają się na bandy podpalaczy i rozbójników, które się włóczą w okolicy i wszędzie trwogę rozszerzają. Pod Valls spalili dnia 18. lipca fabrykę, w Sabadell chcieli uczynić to samo, ale wojsko przyspieszyło i rozpędziło tłuszczę.

*(Abbl. W. Z.)*

## Anglia.

(Rozprawy w izbach. — Doniesienia z Przylądka.)

**Londyn**, 27. lipca. Na przedwczorajszem posiedzeniu *Izby wyższej* załatwiono kilkanaście bilów mniejszej wagi.

Na posiedzeniu *Izby wyższej* zajmowano się popołudniu znowu bilem względem przekupstwa, a klauzula wzbraniająca wyborcom w dzień wyboru dawać napój lub posiłek, utrzymała się większością 42 głosów (77 przeciw 35). — Na posiedzeniu wieczornem rozpoznawano rezolucyę komitetu co do 3,000.000 ft. sz. nadwyżki wydatków na wojnę. Lord *D. Stuart* zaproponował przyjąć rezolucyę, lecz oraz upraszać Jej Mość królowę, ażeby parlamentu nie wprzód odraczano, aż pokąd-by gabinet niemógł dać Izbie dokładniejszych wyjaśnień co do stosunków z zagranicą i toku wojny. Dnia poprzedniego wynurzył lord J. Russell własne swe zdanie w sposób śmiały, lecz w kilka godzin później, odwołał je zapewne na dany znak z innej Izby. Ten niesłychany wypadek wskazuje na to, że na własną odpowiedzialność zaszedł za daleko i że kierownicy narodu są w obec tego ważnego przesilenia niejednej z sobą myśli, lub w postanowieniach swych chwiejni i niepewni. *Sekretarz wojny* (Sidney Herbert) przyznaje, że poprawka szanownego lorda polega na pewnych przypuszczeniach, mimo-to jednak przyznać i to należy, że podobne poprawki nigdy jeszcze nie wychodziły od stronników rządu, lecz zawsze ze strony opozycyi. Stawając w obronie komisaryatu, gorliwej czynności arsenału i innych rozporządzeń wojskowych od rządu wydanych, przywodzi oraz w pamięć, że nawet sam Nelson nieodniósł wielkich swych zwycięztw raz po raz, lecz tylko w przeciągu dłuższego czasu. Jakoż sławny ten bohater morski spędził połowę wieku swego na blokowaniu portów i wybrzeży morskich. Zabranie twierdz rosyjskich na wybrzeżu czerkieskiem, zniszczenie rosyjskiego handlu na morzu, wsparcie moralne armii tureckiej są-to czynności nader wielkiej wagi i doniosłości. Między oświadczeniami prezydenta ministrów i kierowników ministeryalnych w Izbie niższej niewidzi żadnej sprzeczności i niedaje też wiary temu, by kraj spoglądał na kroki rządowe z nieufnością. Dzięki Bogu i zato, że wnioskodawca miał jeszcze tyle zastanowienia i nieprzytoczył oszczerstw rozsianych przez pewne osoby, jakoby sprzymierzeni wodzowie otrzymali skrycie instrukcye zdradliwe. Niechaj się Izba oświadczy jawnie o postępowaniu ministerstwa, które podda się natenczas wyrokowi Izby niższej. (Oklaski ze strony ministeryalnych). Pułkownik *Dunne* utrzymuje, że armię posiłkową opatrzono bardzo niedostatecznie co do środków pochodu wojskowego i ztąd też taka zwłoka we wszystkiem. Jakoż i atak na Sebastopol niemoże już dojść tego roku dla pory spóźnionej. — Admirał *Berkeley* zbija zarzuty lorda D. Stuart'a i p. Layard'a uczynione przeciw należytemu uzbrojeniu i sile floty bałtyckiej i odczytaniem niektórych ustępów z listów admirałów Napier'a i Chads'a. Admirał Napier pisze: „Uderzenie na Kronsztadt lub Sweaborg byłoby zgubą niezawodną;" a admirał Chads oświadcza: „Przeglądając się przez dwa dni z latarni morskiej twierdzom i okrętom rosyjskim powzięliśmy to przekonanie, że działa okrętowe niezdołają zniszczyć tych warowni. Są-to wielkie masy granitowe. O ataku na okręta rosyjskie w teraźniejszem ich stanowisku niemoże być i mowy." W morskiej sztuce wojennej nikt zapewne nieprzewyższy admirała Chads'a, a większego bohatera na morzu nad Napier'a na całym świecie nieznajdzie. Nierozsądkiem było-by, żądać od nich rzeczy niepodobnych. Wkońcu musi oświadczyć jaknajwyraźniej i najuroczyściej — a mówi ze stanowiska urzędowego, gdyż wydanie rozporządzeń rządowych stanowi także jedną część jego czynności urzędowych — że żaden jeszcze wódz angielski niemiał tak nieograniczonych upoważnień do działań wojennych jak sir Napier. — W niczem go rząd nieścieśniał, lecz owszem wszelką mu dawał zachętę. (Oklaski.) — Sir *J. Schelley* uważa mocyę nie tak za wotum nieufności dla gabinetu, lecz raczej tylko dla lorda Aberdeen'a i pod tym względem sam ją popiera. Mr. *M. Milnes* niechce w niczem przyganiać rządowi, sądzi jednak, że handlowi rosyjskiemu nie zadano jeszcze żadnej znacznej klęski. Następnie rozwodzi się mr. *Hildgard* nad niepojętą nieprzezornością oświadczeń p. Berkeley'a. Admirał *Berkeley* tem się usprawiedliwia, że utrzymywał, jako atak od strony morza powieść się nie może; wysłanie wojsk lądowych zmienia całą postać rzeczy. Zresztą nieprzytaczał żadnych depesz urzędowych, lecz tylko prywatne listy oficerów świadomych zdania w tej mierze admirałów angielskich. Mr. *Peto* występuje przeciw poprawce i ubolewa nad tem, że musiało przyjść aż do podobnej dyskusyi. Najprzód naglą rząd do zupełnego wyjaśnienia stosunków, a potem mienią wyjaśnienia te dziwną nieprzezornością. Rząd musi mieć bezwarunkowe zaufanie, jeżli ma czegoś wielkiego dokazać. — Wkońcu zabiera głos lord *J. Russell* oświadczając, że do wczorajszych słów swoich nic już niedoda, ani z nich nic nieujmie. — Uwagi sekretarza wojennego temu już całkiem zaradziły. Ztemwszystkiem jednak musi odeprzeć szczególne zarzuty uczynione lordowi Aberdeenowi. Uważa to za postępek niekonstytucyjny, odróżniać prezydenta ministrów od jego kolegów; każdy członek rządu podziela odpowiedzialność całego gabinetu za sposób toczenia wojny. — Obarczać głowę rządu zarzutami, które w razie ich sprawdzenia ściągnęłyby jednakową karę na wszystkich ministrów, jest-to według jego zdania nietylko anti-konstytucyjną, lecz nadto i nieszlachetną taktyką, przeciw której protest swój zakłada. Jeźli Izba niema do rządu zaufania, więc może to objawić nawet w adresie odpowiadającym na poselstwo Jej Mości Królowej, a wtenczas gabinet podda się wyrokowi Izby. Lord *D. Stuart* sam to spostrzega i przytacza, że mocyę jego większość Izby niepochwala, zaczem chce ją cofnąć. Większość wszakże ministeryalna na to nieprzyzwala. Przed głosowaniem ustępują słuchacze z galeryi, poczem między prezydującym i wnioskodawcą zaszła dywersya względem postawienia kwestyi. — Poddano więc głosowaniu rezolucyę względem przyzwolenia 3,000.000 ft. sztr., i przeciw czemu jeden tylko ozwał się głos i to bardzo nieśmiało. Śród głośnego więc śmiechu przyjęto rezolucyę bez głosowania. Koniec posiedzenia o trzy kwadranse na pierwszą.

Poczta z Przylądka z 23. maja donosi, że sir George Clerk zostanie tam zapewne gubernatorem. Jest on w kolonii powszechnie lubiony. Wybory według nowej konstytucyi już skończone, i wypadły dla rządu dość pomyślnie. — Pod Grahams Town znaleziono na pograniczu małe kawałki złota. Za dalsze odkrycia wyznaczono 1000 ft. szt. nagrody. *(W. Z.)*

## Włochy.

(Depesza telegraficzna.)

**Genua**, 31. lipca. Ministrowie Cavour, Ratazzi i Paleocapa przybyli tutaj dla oglądania szpitalów. Ostatni buletyn wykazuje 706 chorych i 263 umarłych na cholerę. *(L. k. a.)*

## Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

**Szczecin**, 3. sierpnia. Według doniesień przywiezionych tu parostatkiem „Nagler" przybył jenerał Baraguay d. 29. z. m. na pokładzie parostatku „Reine Hortense" do Stockholmu, gdzie go Król z szczególnemi względami przyjmował. Dnia 31. z. m. opuścił znowu Sztockholm. Dnia 31. wieczór spodziewano się w radzie państwa ważnych propozycyi królewskich. Francuskie wojska lądowe przybyły pod Mand. *(L. k. a.)*

## Rosya.

Gazeta Warszawska z 30. lipca podaje następujące wiadomości z morza Bałtyckiego.

Od dnia 1. do 7. (30. do 19.) lipca, flota nieprzyjacielska składająca się z 65ciu statków różnych rang, stała na kotwicy na zachód od przylądka Porkalaud i latarni Renscher. Komenda tej floty zwiedzała bezludną wyspę Trosk-Ek. Kroazery nieprzyjacielskie były rozrzucone po zatoce Fińskiej i ukazywały się w Botnickiej; niektóre z nich pod flagą Francuską stały po kilka dni na kotwicy na jednem i temże samem miejscu; inne pływały, zatrzymywały się na mieliźnie, dokonywały wymiarów, starały się schwycić rybaków, a szczególniej locmanów Finlandzkich; ale dzięki Bogu żaden z locmanów nie został schwytany.

Oto działania jednego z nich: Dnia 19. czerwca (1. lipca) locman Sederling płynął na niewielkiej łódce z wyspy Renszcher; parostatek nieprzyjacielski zaczął ścigać łódkę locmańską, strzelając do niej kulami. Dziewięć kul przeleciało nad głową locmana, parostatek szybko gonił łódź, ale Sederling nie tracąc przytomności umysłu, nakłaniał swych towarzyszy izby dołożyli ostatnich wysileń. Tymczasem parostatek, uderzywszy o kamień podwodny, zatrzymał się. Niezwłocznie z parostatku posłane zostały dwie szalupy dla ścigania locmana; na szalupach tych był podwójny komplet wioślarzy; jedni robili wiosłami a drudzy strzelali z karabinów. Kule latały na około łódki locmańskiej, ale że ta wybornie lawirowała, przeto wkrótce wyszła Anglikom na wiatr. Locman, odetchnąwszy swobodnie, schwycił gwintówkę i dał do nieprzyjaciela dwa wystrzały. Anglicy odpowiedzieli mu salwami z karabinów, a następnie zaprzestali pogoni. Gonitwa odbywała się na przestrzeni siedmiu wiorst. Parostatek przestawszy na mieliźnie kilka godzin, został sprowadzony i dnia następnego strzelał do telegrafu, gmachu komory celnej i innych budowli, o czem już było ogłoszone w „Inwalidzie Ruskim." 3. (15.) lipca słychać było w Rewlu kanonadę od strony szker Finlandzkich. 7. (19.) lipca od floty nieprzyjacielskiej rozłożonej pod Porkalaud, oddzieliła się eskadra: trzy-pokładowy okręt żaglowy, dwa okręty trzy-pokładowe śrubowe, trzy okręty dwu-pokładowe, dziewięć okrętów dwu-pokładowych śrubowych, fregata żaglowa, dwie fregaty śrubowe, bryg, ośm parostatków, sześć transportów, w ogóle 33 żagle, które skierowały się na SO. Z wyspy Jusari, leżącej na zachód od portu Porkalaud, otrzymano wiadomość telegraficzną: w nocy 7. (19.) lipca, 40 statków nieprzyjacielskich skryło się z horyzontu na rumb-West. Eskadra ta skryła się z horyzontu w Hangöudd na rumb SW.

(Wiadomość z morza Białego.)

Eskadra nieprzyjacielska opuściła ujście Dźwiny północnej. Postawione przez nią znaki wymiarowe zostały zdjęte przez łodzie kanonierskie i włościan. Dnia 26. czerwca (8. lipca) fregata śrubowa nieprzyjacielska stanęła na kotwicy naprzeciw wsi Siuzmy, rzuciła do niej dwie bomby, z których jedna wpadła do domu włościanina Smietanina i zrządziła pożar, ale takowy wkrótce ugaszono. Następnie fregata podniósłszy kotwicę, odpłynęła na morze w kierunku wyspy Sosnowiec, gdzie znajdują się także i inne statki angielskie. Do statków tych przyłączył się 27. czerwca (9. lipca) bryg transportowy, naładowany węglem kamiennym.

## Księstwa Naddunajskie.

(Stanowisko i rozkład wojsk walczących.)

**Wiedeń**, 2. sierpnia. *Oesterr. Soldatenfreund* pisze: Według najnowszych wiadomości z Frateszti z dnia 28. lipca niezaszło nad niższym Dunajem nic ważnego. Oddział rosyjski ustawiony na

wzgórzach pod Balanoja obserwuje ściśle każdy ruch wojsk tureckich z Ruszczuka i Sistowy. Basza dowodzący odrębnym tureckim korpusem naddunajskim nieprzedsiębrał od dnia 7. lipca żadnej większej demonstracyi przeciw Rosyanom w Wołoszczyznie. Zajął opuszczone ze strony Rosyan ufortyfikowane miasteczko Dżurdżewo i wysunął swe przednie straże ku Frateszti. Odtąd rekognoskują tylko obydwie armie nieprzyjacielskie stojące naprzeciw sobie. Wspomnieliśmy już dawniej, że wielka armia rosyjska zapewne wkrótce zmieni swój szyk bojowy a przeto i plan wojny.

Ażeby się pochody wojsk na nowe stanowiska bez przeszkody odbywać mogły, muszą rosyskie oddziały jeszcze jakiś czas (14 dni) trzymać linię rzeki Argis i niższe wybrzeża Jałomicy. Turcy nie atakowali jeszcze tych pozycyi. Również niesłychać ażeby Rosyanie teraz zamierzali odebrać Dżurdżewo i zdobyć napowrót wyspy Mokan i Radowan.

Centralnym punktem rosyjskiej wielkiej armii operacyjnej jest Kissenew; rezerwy koncentrują się w Mohilewie nad Dniestrem. Odległość z Kissenewa do Gałaczu nad Dunajem, do Odessy nad czarnem morzem i do Czerniowiec nad Prutem wynosi wszędzie po 15 mil jeograficznych. Na te trzy punkta ma teraz książę Gorczakow, według najnowszych rozkazów z Petersburga, zwrócić szczególną uwagę.

Wielkiej wagi pod względem wojskowym są dwa zdania wyrzeczone niedawno w parlamencie angielskim, mianowicie: że według raportu nadeszłego w Londynie, twierdze rosyjskie Kronstadt i Sweaborg są nie do zdobycia i że połączona flota czarnego morza musi zdobyć Sebastopol. (Lord John Russell zmodyfikował tymczasem, jak wiadomo, bardzo znacznie to zdanie). O tem więc są Rosyanie z jednej a angielsko-francuskie wojska posiłkowe z drugiej strony dokładnie uwiadomione. Armia posiłkowa stoi w Warnie i w okolicy i zbroi się już dwa miesiące do wykonania swego planu. Jestto ostatni akt wojenny, którego jeszcze w tym roku chcą dopełnić angielsko-francuscy wodzowie w nadziei znacznej dywersyi wojennej swych sprzymierzeńców nad Dunajem i w Alpach siedmiogrodzkich. Jeżeli się powiedzie ten wielki atak, toby zadano państwu rosyjskiemu cios bardzo dotkliwy; gdyby jednak flota czarnego morza nie osiągnąwszy celu musiała powracać do Bosforu, tedy było-by to dla wojsk sprzymierzonych jeszcze większą klęską moralną, niż odwrót wojsk z-pod Sylistryi.

Według listu z Warny z dnia 17. lipca zwiedzał lord Raglan dwoma dniami wprzódy stacye wojsk angielskich. Przednia straż składa się z pierwszej dywizyi jenerała Broon i obozuje zawsze jeszcze w Jasitego i gdzie się schodzą gościńce z Szumli, Sylistryi i z Ruszczuku; druga dywizya pod jenerałem Eoans obsadziła dnia 12. do 14. pozycyę pod Dewnosee; trzecia dywizya pod dowództwem księcia Cambridge wyruszyła już dnia 6. lipca z Warny do Aladin; czwarta dywizya pod jenerałem Adams stoi z rezewowemi kompaniami wszystkich pułków w obozie pod Warną — Wojska francuskie obozują jeszcze wszystkie na lesistych malowniczych wzgórzach niedaleko Warny w pobliżu jeziora. Pierwsza dywizya pod dowództwem jenerała Forest, na lewo śród pięknych łąk, druga i trzecia dywizya pod jenerałem Bosquet i księciem Napoleonem, a na przedzie czwarta dywizya pod jenerałem Canrobert; piąta dywizya licząca 10.000 wojska przybyła do Burgos z Gallipoli i z Adryanopola. Te wojska przeznaczone są do wielkiej expedycyi na Sebastopol. *(Abbld. W. Z.)*

(Doniesienia z Wołoszczyzny. — Odwrotny pochód Rosyan. — Doniesienie z Odessy.)

**Wiedeń**, 2. sierpnia. O rozpoczętym przez ces. rosyjską armię odwrocie dnia 27. lipca z-pod Frateszti otrzymano tu dzisiaj następujące szczegóły: Rozkaz do odwrotu wydano 27. lipca o godzinie 3 zrana. Poprzedniego wieczora szańcowano jeszcze obóz pod Frateszti, zapewne dla wprowadzenia w błąd Turków, a nawet sami oficerowie nie wiedzieli o tem co miało wkrótce nastąpić. Książę Gorczakow przeniósł główną swą kwaterę z Frateszti do Obileszti, o cztery mil od rzeki Argis. 27. wieczór obsadzili Turcy Frateszti i zajęli tam stanowisko obronne. Podjazdy ich ztarły się z patrolami przedniej straży rosyjskiej i przyszło niedaleko Frateszti do utarczek, które na korzyść Turków wypadły. Korpus wychodzący z Slatiny do Rymnika stanowić ma tylną straż armii rosyjskiej i również za nią się cofnąć. Odwrotem tym zamierzono jak upewniają, wzmocnić i połączyć stanowisko nad Seretem z pozycyą pod Gałaczem i Ibraiłowem. Przeprawiwszy się za Jałomicę posuwać się będą wojska marszem zwyczajnym, lecz aż po Jałomicę odbywać muszą marsze podwójne. Oddziały posuwające się z Oltenicy połączą się z głównym korpusem pod Obileszti, a idące z-pod Kalarasza pod Mirazet-Słobodzią. Jenerał Budberg będzie miał siedzibę swoją w Jassach; główna kwatera księcia Gorczakowa będzie około połowy sierpnia zapewne w Fokszanach. Między Gałaczem, Tekuszem i Fokszanami wytyczają plac na trzy wielkie obozy.

Dzisiejsze doniesienia z *Bukaresztu* sięgają po dzień 30. lipca. Kancelarya jenerała Budberga odeszła 27. do Fokszan. Oprócz pochodów wojskowych nie spodziewają się w Bukareszcie żadnych zajść wojennych, zwłaszcza że Rosyanie ustępują drogami ubocznemi, a Turcy z swej strony unikając bitwy zwolna tylko za nimi postępują, i za swem przybyciem do Bukaresztu nie zastaną tam już zapewne wojsk rosyjskich. — Dnia 29. wieczór zajęli Turcy wieś wołoską Kalugereni, zaczem byli jeszcze o cały dzień marszu od Bukaresztu. Zaczęli tam sypać okopy, a najdalej do 3. sierpnia będą w Bukareszcie. Wojska z Zimnicy ściągają się do Dżurdżewa i były tam już 29. lipca. Cały korpus, który w liczbie 40.000 żołnierza skoncentrowano pod Dżurdżewem, stał 29. lipca między Frateszti i Kalugereni.

*Z Odessy* donoszą z 24. lipca, że część floty rosyjskiej wypłynęła 20. z Sebastopola, lecz nieoddalając się zbyt od portu zawinęła tam po dwóch dniach napowrót. *(Ll.)*

## Grecya.

(Depesza telegraficzna.)

**Ateny**, 28. lipca. Maurokordatos złoży jutro przysięgę w ręce króla. W Tessalii zbuntowali się Albańczycy i przeciągają po kraju pod dowództwem Pitzarego, Frazarego i innych, a regularne wojska tureckie wyruszyły pierwej do Szumli.

**Salonich**, 21. lipca. Austryacka korweta „Carolina" przybyła tu z Volo. *(L. k. a.)*

## Egipt.

(Wyprawa Abissynów do Taki.)

Z Chartum piszą do *„Tr. Ztg."*: Temi dniami otrzymaliśmy autentyczne wiadomości o wkroczeniu Abyssyńczyków do Taki pod dowództwem Deczata Kasai (syna Ubia) z Taggade i Woggar wspólnie z ludem. Woad Nimr i z wojowniczym szczepem Habab Bara (dawnymi Troglodytami). Kosruf Bey, Mudir z Taki powołał z Chartum wszelkie liniowe i nieregularne wojska, gdyż nie ma w służbie jak tylko kilku set Arabów i Arnautów, a Arabom do tego nie ufa, bo im się należy kilkuletni żołd zaległy. Pomimo przepaścistych dróg w Sennaar i Taki, jak zwykle w czasie peryodycznego deszczu, odejdzie jutro do Taka 1000 piechoty i 400 kawaleryi, i wyprawiono równocześnie posłańców do komendanta pułku, Osman-Beja, powracającego teraz z racyi do Gebel Dull i Tabii w Fazokl, z rozkazem, ażeby niezwłocznie ruszał na Sennar do Galabatu i Attara.

Niewiadomo jeszcze jakiej doniosłości są zawikłania w Tadze, ale być może, a nawet jest podobieństwo, że Arabowie Dabejna i Szukierye połączą się z nieprzyjacielem, i że na ogołoconym z wojska półwyspie Sennaar również wybuchnie powstanie. Jedno nad Turkami przez Abysyńczyków odniesione zwycięstwo może doda Arabom odwagi oświadczyć się za Abysynami.

Jakoż sprawa ta zwraca na siebie także w Turcyi nadzwyczajną uwagę. Wielki koszt, jakiego wymaga taka expedycya od rządu, odpowiedzialność szefów, jeżeliby bez ważnych przyczyn uczyniono takie wydatki, pospiech, z jakim się wszystko odbywa, tajemna cisza zachowywana w tym przedmiocie, — wszystko to dowodzi o niebezpiecznem położeniu.

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Wiedeń**, 4. sierpnia. *Litogr. korr. aust.* pisze: Według doniesień z Czerniowiec zajął komendant 3. korpusu piechoty i dowódzca wszystkich sił zbrojnych w północnych Multanach baron Osten-Sacken główną kwaterę w Jassach, dokąd d. 24. z. m. przybył jego sztab jeneralny. Ma być zaopatrzony w nadzwyczajne pełnomocnictwa wojskowe, co dało powód do pogłoski o mianowaniu go cywilnym i wojennym gubernatorem Multan.

**Berlin**, 4. sierpnia. Jego Mość król uszkodził się uderzeniem lekko w nogę, przeto odroczono podróż do Putbus. Hrabia Esterhazy przybył tutaj.

**Koburg**, 2. czerwca. Wyjazd jego Mości Króla Portugalii odroczony dla słabości Jego.

**Gdańsk**, 3. sierpnia. Przybył tu parostatek „Nicolai" i nieprzywiózł nic nowego prócz wiadomości, że pierwsza dywizya wojsk francuzkich przybyła do Lesund, gdzie flota stała 1. b. m. Jenerał Baraguay znajduje się także w Lesund.

*Wiedeńska Gazeta* pisze: Według doniesień z Zary z d. 30. lipca panuje w Montenegro spokojność. Tylko na austryacko-montenegryńskiej granicy zaszedł dnia 24. lipca między austryacką gminą Pobori i montenegryńską gminą Miracz spór o używanie wód i pastwisk, a wśród starcia się otrzymał jeden wieśniak Poboriański od kuli lekką ranę w policzek. Wysłanemu komisarzowi obwodowemu powiodło się powstrzymać kroki nieprzyjacielskie stron spornych i przywrócić spokojność. Poczyniono potrzebne kroki, by sprawę tę załatwić i zapobiedz odnowieniu waśni.

**Turyn**, 1. sierpnia. Hrabia Adrian Revell, pełnomocny sardyński minister w Wiedniu umarł w powrocie z Genuy na cholerę. Zresztą jest stan zdrowia dosyć pomyślny.

**Liwurno**, 29. lipca. Odpływające okręta otrzymują patente netta (certyfikat zdrowia).

**Smyrna**, 26. lipca. Okrętom dano patente brutta dla kilku wypadków cholerycznych, które się d. 25. wydarzyły, ale już następującej nocy ustały. *(L. k. a.)*

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie lwowskim.)

**Lwów**, 3. sierpnia. Według doniesień handlowych sprzedawano w drugiej połowie zeszłego miesiąca na targach w Szczercu, Jaryczowie i Gródku w przecięciu korzec pszenicy po 10r.—9r.45k. —12r.24k.; żyta 8r.—7r.45k.—10r.36k.; jęczmienia 7r.—4r.48k.—9r.12k.; owsa 6r.—5r.—7r.24k.; hreczki 7r.36k.—8r.—9r.12k.; kukurudzy w Szczercu 7r.12k.; kartofli 3r.—9—4r.16k. Cetnar siana po 30k.—45k.—1r.24k. Sąg drzewa twardego kosztował 9r. 12k.—5r.48k.—8r, miękkiego 7r.12k.—5r.10k.—6r.24k. Za funt mię-

sa wołowego płacono $4\frac{1}{2}$k.—5k.—$3\frac{2}{5}$k. i za garniec okowity 1r. 48k.—1r.30k.—2r. m. k.

## *Kurs lwowski.*

| Dnia 5—6. sierpnia. | | gotówką | | towarem | |
|---|---|---|---|---|---|
| | | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski . . . . . . . | mon. konw. | 5 | 43 | 5 | 47 |
| Dukat cesarski . . . . . . . . | „ „ | 5 | 51 | 5 | 54 |
| Półimperyał zł. rosyjski . . . . | „ „ | 10 | 2 | 10 | 5 |
| Rubel srebrny rosyjski . . . . | „ „ | 1 | 56 | 1 | 57 |
| Talar pruski . . . . . . . . | „ „ | 1 | 51 | 1 | 54 |
| Polski kurant i pięciozłotówka . . | „ „ | 1 | 25 | 1 | 26 |
| Galicyjskie listy zastawne za 100 zr. | „ „ | 92 | 20 | 92 | 40 |

## Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

| Dnia 5. sierpnia 1854. | | złr. | kr. |
|---|---|---|---|
| Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . . . . . . | m. k. | — | — |
| Przedano „ „ 100 po . . . . . . . . . . | „ „ | — | — |
| Dawano „ „ za 100 . . . . . . . . . . | „ „ | — | — |
| Żądano „ „ za 100 . . . . . . . . . . | „ „ | — | — |

## Wiédeński kurs papierów.

| Dnia 3. sierpnia. | | | | w przecięciu |
|---|---|---|---|---|
| Obligacye długu państwa . . . . | 5% | za sto | $83\frac{1}{16}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{11}{16}$ | $83\frac{9}{16}$ |
| detto z r. 1851 serya B. . . | 5% | „ | — | — |
| detto z r. 1853 z wypłatą . | 5% | „ | — | — |
| Obligacye długu państwa . . . . | $4\frac{1}{2}$% | „ | 73 $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ | $73\frac{1}{4}$ |
| detto detto . . . . . | 4% | „ | — | — |
| detto z r. 1850 z wypłatą . | 4% | „ | — | — |
| detto detto detto . | 3% | „ | — | — |
| detto detto . . . . . | $2\frac{1}{2}$% | „ | — | — |
| Pożyczka z losami z r. 1834 . . | | „ | 219 218 $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ | $218\frac{1}{2}$ |
| detto detto z r. 1839 . . | | „ | 124 $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{2}$ | $124\frac{3}{8}$ |
| detto detto z r. 1854 . . | | „ | 87 $\frac{15}{16}$ 88 | $87\frac{15}{16}$ |
| Obl. wiéd. miejskiego banku . . . . | $2\frac{1}{2}$% | | — | — |
| Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 . . | 5% | | — | — |
| Obl. indemn. Niż. Austr. . . . . . . . | 5% | | — | — |
| detto krajów koron. . . . . . . | 5% | | — | — |
| Akcye bankowe . . . . . . . . . . | | | 1257 | 1257 |
| Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr. . . | | | — | — |
| Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. | | | 1698 $\frac{3}{4}$ 1702 $\frac{1}{2}$ | 1700 |
| Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr. . . . . | | | — | — |
| Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. . . . | | | 121 | 121 |
| Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr. | | | | — |
| Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. | | | | — |
| Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr. . . . . . | | | — | — |
| Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr. . . . . . . | | | — | — |
| Renty Como . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . . | | | | — |

## Wiédeński kurs wekslów.

| Dnia 3. sierpnia. | | w przecięciu |
|---|---|---|
| Amsterdam za 100 holl. złotych . . . . . | — | — 2 m. |
| Augsburg za 100 złr. kur. . . . . . . . | $124\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ | $124\frac{1}{2}$uso. |
| Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl. | 123 $\frac{1}{4}$ $\frac{3}{4}$ | $123\frac{1}{2}$3 m. |
| Genua za 300 lire nowe Piemont. . . . . . | — | — 2 m. |
| Hamburg za 100 Mark. Bank. . . . . . . . | $92\frac{1}{4}$ $\frac{3}{8}$ | $92\frac{1}{4}$2 m. |
| Lipsk za 100 talarów . . . . . . . . . | — | — 2 m. |
| Liwurna za 300 lire toskań. . . . . . . . | — | — 2 m. |
| Londyn za 1 funt sztrl. . . . . . . . . | 12.10 11 12 | 12-11 2 m. |
| Lyon za 300 franków . . . . . . . . . | — | — 2 m. |
| Medyolan za 300 lire austr. . . . . . . . | $122\frac{1}{2}$ l. | — 2 m. |
| Marsylia za 300 franków . . . . . . . . | — | — 2 m. |
| Paryż za 300 franków . . . . . . . . . | $146\frac{1}{2}$ $\frac{3}{4}$ $\frac{7}{8}$ 147 | $146\frac{3}{4}$2 m. |
| Bukareszt za 1 złoty Para . . . . . . . . | — . . . . . . . . . . . | — 31 T. S. |
| Konstantynopol za 1 złoty Para . . . . . . | — | — T. S. |
| Cesarskie dukaty . . . . . . . . . . . . . | — W. | — Agio. |
| Ducaten al marco . . . . . . . . . . . . . . | | — Agio. |

## Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 4. sierpnia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam —. — Augsburg $125\frac{1}{8}$. — Frankfurt $124\frac{1}{2}$. — Hamburg $92\frac{3}{4}$ l. — Liwurna —. — Londyn 12.14 l. — Medyolan $123\frac{1}{2}$ p. — Paryż $147\frac{1}{2}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $83\frac{9}{16}$—$83\frac{5}{8}$. Detto S. B. 5% $95\frac{1}{2}$—$96\frac{1}{2}$. Detto $4\frac{1}{2}$% $73\frac{5}{8}$—$73\frac{7}{8}$. Detto 4% $65\frac{3}{4}$ — 66 Detto z r. 1850 z wypłatą 4%. 89 — $89\frac{1}{4}$. Detto z r. 1852 4% 86 — $86\frac{1}{2}$. Detto 3% 53 — $53\frac{1}{2}$. Detto $2\frac{1}{2}$% $41\frac{1}{2}$—$41\frac{3}{4}$. Detto 1% $16\frac{1}{2}$—$16\frac{3}{4}$. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $80\frac{3}{4}$—81. Detto z krajów kor. 5% $78\frac{1}{2}$—79 . Pożyczka z r. 1834 $218\frac{1}{2}$—219. Detto z r. 1839 $125\frac{1}{4}$—$125\frac{1}{2}$. Detto z 1854 $87\frac{7}{8}$—$87\frac{15}{16}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 55—56. Obl. lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% 97 — $98\frac{1}{2}$. Akc. bank. z ujmą 1250—1253. Detto bez ujmy 1048—1050. Akcye bankowe now. wydania 997 — 999. Akcye banku eskomp. $96\frac{1}{4}$—$96\frac{3}{4}$ Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $169\frac{3}{4}$—$169\frac{7}{8}$. Wiéd.-Rabskie 80 — 81. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 272 — 274. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko - Neusztadzkiej $60\frac{1}{4}$—$60\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 580 — 583. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 562 — 564 Detto Lloyda 550 — 552. Detto młyna parowego wiédeń. 130 — 132. Renty Como $13\frac{5}{8}$—$13\frac{3}{4}$. Esterhazego losy na 40 złr. $83\frac{3}{4}$—$84\frac{1}{4}$. Windischgrätza losy 29 — $29\frac{1}{4}$. Waldsteina losy $28\frac{3}{8}$—$28\frac{1}{2}$. Keglevicha losy $10\frac{1}{2}$—$10\frac{5}{8}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio $29\frac{5}{8}$ — $29\frac{7}{8}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 4. sierpnia o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio $29\frac{5}{8}$. Ces. dukatów obrączkowych agio $29\frac{1}{8}$. Ros. imperyały 10.3. Srebra agio 25 gotówka.

## Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 5. sierpnia.

Obligacye długu państwa 5% $84\frac{3}{16}$; $4\frac{1}{2}$ % $74\frac{1}{16}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% — ; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 219; z. r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bank. 1258. Akcye kolei półn. 1700. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie —. Budwejskie — Dunajskiej żeglugi parowej 586. Lloyd $552\frac{1}{2}$. Galic. l. z. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $124\frac{1}{2}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $123\frac{3}{4}$ l. 2. m. Hamburg $92\frac{1}{8}$ l. 2. m. Liwurna $122\frac{7}{8}$ p. 2. m. Londyn 12.10 l. l. 3. m. Medyolan —. Marsylia $146\frac{1}{2}$ l. Paryż — l. Bukareszt 223. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $88\frac{1}{4}$.

## *Przyjechali do Lwowa.*

Dnia 5. sierpnia.

Hr. Dzieduszycki Władysław, z Jezupola. — JE. Hr. Mier Felix, z Witkowic. — PP. Ciepielowski Albin, z Tarnopola. — Kafka Jan, c. k. komisarz obw., z Krakowa.

Dnia 6. sierpnia.

Hr. Krasicki Alex., z Dubiecka. — PP. Zabielski Teodor, z Rozdołu. — Ciepielowski Dyonizy, c. k. radca kryminalny, z Sambora.

## *Wyjechali ze Lwowa.*

Dnia 5. sierpnia.

Hr. Golejowski Kornel, do Derewacza. — PP. Urbański Władysław, do Więckowiec. — Korytowski Erazm, do Płotycz.

Dnia 6. sierpnia.

PP. Kraiński Maurycy, do Rzeszowa. — Ks. kanonik Manastyrski Antoni, do Stryja.

## *Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.*

Dnia 5. i 6. sierpnia.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Średni stan temperatury do g. 6 zr. | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|---|---|---|---|---|---|
| | " ''' '''' | | | | |
| 6 god. zrana | 27 9 8 | + 14° | + 18° | cicho | pogoda |
| 2 god. pop. | 27 9 5 | + 18° | + 14° | „ | „ |
| 10 god. wie. | 27 10 2 | + 14° | | połud.-zach.₀ | pochmurno |
| 6 god. zran. | 27 9 8 | + 13° | + 18° | połud.-zach.₀ | dészcz |
| 2 god. pop. | 27 9 8 | + 18° | + 13° | „ | pogoda |
| 10 god. wie. | 27 9 0 | + 14° | | cicho | „ |

Dnia 5. sierpnia 1854 roku wyciągnięto w c. k. urzędzie loteryjnym Lwowskim następujące pięć liczb:

**60. 4. 31. 50. 40.**

przyszłe ciągnienia nastąpią dnia 19. i 30. sierpnia 1854 roku.

# KRONIKA.

Donoszą z Kołomyi: W Załuczu wiosce nad Czeremuszem udusiło się temi czasy czworo dzieci w skrzyni. Rodzice Iwan Kobyłka z żoną wyszli w pole na robotę, a w domu zdali opiekę ośmioletnej dziewczynie nad trojgiem niedorosłych dzieci. Bądź dla chłodu bądź z zabawki powłazili wszyscy czworo w dużą skrzynię przewietrzaną na podwórzu, i spuścili znać wieko, które później podnieść nie mogli, bo zapadło za klamkę. Wieczór rodzice z powrotem zastali wszystko czworo poduszone

— Od 1. sierpnia rozpoczęła się jazda na południowej kolei żelaznej między Wiédniem i Lublaną, połączona z jednej strony z północną koleją żelazną, z drugiej zaś strony z żeglugą parową z Wenecyi do Tryestu i z jazdą na włoskich kolejach żelaznych Z Wiédnia odchodzi pociąg o god. 7. min. 10 zrana i przybywa do Gracu o god. 1. min. 18 w południe, do Lublany o god. 8. min. 13 wieczór. Z Lublany wyjeżdża o god. 5. min 47 zrana, a przybywa do Wiédnia o god. 6. min. 10 wieczór. Z Wiédnia do Badenu trwa podróż 35 minut, do Wiener-Neustadt 1 godzinę 8 minut, do Glognitz godzinę, 48 minut, do Gracu 6 godzin, 8 minut, do Lublany 13 god. 3 minuty.

— Z Paryża piszą z d. 28. lipca: „Nagłe gorąca dni ostatnich były powodem licznych przypadków choroby, a kilka wydarzyło się publicznie na ulicy. Pewnemu złodziejowi, który właśnie wypróżnił zupełnie całą izbę, przytrafiło się nawet, że gdy się położył na łóżku chcąc wypocząć po pracy, popadł w taki letarg, że mieszkaniec powróciwszy tymczasam do domu nie był w stanie obudzić go i musiał wezwać do tego pomocy urzędowej.

— Dnia 20. lipca odbyła się w Londynie w Music Hall siódma rocznica przeciwników jadania mięsa czyli lubowników wegetabilów, (vegetarians). Stowarzyszenie to liczy w Anglii blizko 1000 członków. Uczta składała się z rozmaitych potraw mącznych, ryżu, owoców, jarzyn, herbaty, kawy, mleka i lodów. Po obiedzie miał prezydent stowarzyszenia mowę, w której zwrócił szczególną uwagę słuchaczy na to, że ledwie czwarta część rodu ludzkiego jada mięso.

— W Londynie odkryto 22. lipca około północy nowego płanetę, którego światłość równa się gwiaździe 9 do 10 rzędu. Jak się zdaje, należy ów również do asteroidów, z których potąd rozpoznano 30.

— Nadzwyczajny upał w Paryżu upowszechnił teraz modę (wprowadzoną tam jeszcze roku zeszłego) noszenia mężkich wachlarzy, i należą do niezbędnych szczegółów toalety. Powstała ztąd nowa gałęź zarobkowa, gdyż takich wachlarzy sprzedają tysiącami, każdy po 20 centymów.

— Dziennik z Soissons, miasta francuskiego z 15,700 mieszkańcami podaje słusznie za rzecz szczególną, że począwszy od 26. kwietnia nie było w mieście tem aż do 17. lipca żadnych zaślubin

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* Z c. k. galic. drukarni rządowej.